

Deklaracja Ligi Państwowości Polskiej.

Dnia 5 Listopada 1916 r. Ojczyzna nasza wskrzeszona została do samodzielnego bytu państwowego. Powstała Polska z więzów niewoli i odtąd kroczyć musi, bez względu na wszelkie czekające nas może jeszcze przeszkody, ku najwyższemu rozwinięciu sił narodowych, — byśmy otrzymaną Wolność własną piersią i własną mocą obronić i utrwalić mogli.

Nie odrazu stanąć może Państwo Polskie w pełnym rynsztunku należnej niepodległemu mocarstwu organizacji władz swoich narodowych. Z nazbyt głębokiej powstajemy niewoli politycznej, by natychmiast utworzone być mogły wszystkie nasze urządzenia państwowe.

Rzetelna więc miłość Ojczyzny i dobrze przemyślana polska mądrość stanu dyktują nam wskazania praktyczne, które w chwili obecnej, krokami narodu kierować winny!

Na czoło wszystkich zagadnień wysuwa się troska o jaknajrychlejsze utworzenie armji polskiej, która w sojuszu z armjami państw centralnych stanąć musi do obrony granic państwa polskiego pod zaborczością Rosji.

Chcemy, by Armja ta, liczna i potężna, jaknajprędzej do życia powołaną być mogła. Ażeby to dążenie nasze stać się mogło rzeczywistością — musi Armja Polska powstać na rozkaz i wezwanie organu polskiej władzy narodowej. Tylko taki organ może dzisiaj skupić dokoła rzuconego przezeń hasła polskiego zastępy zbrojne.

Zadanie organizacji Wojska Polskiego o tyle jest ułatwione, iż istnieją gotowe już kadry Legjonów polskich. Według powszechnego mniemania tylko Legjony, powołane do życia na początku wojny przez samodzielną i świadomą wolę narodu, a w ciągu dwóch przeszło lat okryte chwałą bojową i tyłu ofiarami krwi okupione, mogą być podwaliną polskiej armji narodowej.

Dokoła wielkiego dzieła odbudowy Państwa Polskiego i jego siły zbrojnej skupić się winny wszystkie czynniki twórcze naszego społeczeństwa. Z jakichkolwiek żywiołów patriotycznych powstanie pierwszy związek Rządu Polskiego, ktokolwiek stanie na czele Armji Polskiej, winniśmy tym władzom bezwarunkowe posłuszeństwo, niezależnie od wszelkich względów partyjnych czy osobistych. Chcemy swojego rządu polskiego i licznej a wyćwiczonej armji polskiej—oto wszystko. Innych warunków żadnemu prawemu Polakowi stawiać dzisiaj nie wolno.

Czekamy więc z utęsknieniem powołania do życia władz polskich i uznania Legjonów jako kadrów armji polskiej.

Liga Państwowości Polskiej.

Warszawa, d. 10 Listopada 1916.